

Barbara Polszakiewicz

Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu

SYNCHRONIZACJA CZY DEZINTEGRACJA ŚWIATOWEGO CYKLU KONIUNKTURALNEGO?

1. Wprowadzenie

Celem opracowania jest próba udzielenia odpowiedzi na postawione w jego tytule pytanie. Sprawa jest o tyle skomplikowana, że jakkolwiek podstawą przebiegu koniunktury gospodarczej są zmiany będące konsekwencją działania mechanizmu cyklu inwestycyjnego, to jednak jest ona ponadto zjawiskiem historycznym. Oznacza to, że ogólna koniunktura gospodarcza, będąc formą, w jakiej przejawia się cykl inwestycyjny, równocześnie kumuluje i odzwierciedla wpływ wielu czynników o charakterze mniej lub bardziej przypadkowym. Czynniki te mogą stać się przyczyną mniejszych bądź większych wahań w koniunkturze, występujących między właściwymi kryzysami ogólnej nadprodukcji. Ze względu na podobieństwa w zewnętrznej formie ich identyfikacja wymaga wnikliwej analizy historycznej. Istotne dla dalszych rozważań jest stwierdzenie, że kryterium rozstrzygającym o występowaniu synchronizacji lub desynchronizacji światowego cyklu nie może być równoczesność takiego samego kierunku zmian w objawowo traktowanej koniunkturze. Natomiast z całą pewnością może nim być równoczesność występowania kryzysów ogólnej nadprodukcji. Kryzys ogólnej nadprodukcji jest bowiem konstytuującą fazą cyklu koniunkturalnego, częściej pojawia się jako konsekwencja szybszego wzrostu mocy wytwórczych gospodarki niż ogólnego popytu.

Opracowanie nawiązuje w ten sposób do tych endogenicznych teorii, w których proces powstawania cyklu koniunkturalnego jest nierozzerwalnie związany z cechami kapitalistycznego systemu społeczno-gospodarczego. Celem artykułu nie jest jednak rozwój teorii cyklu, lecz jedynie podjęcie próby weryfikacji tezy o występowaniu tendencji do jego umiędzynarodowienia. Tego rodzaju ustalenia mają duże znaczenie nie tylko dla zwiększenia stopnia trafności prognoz gospodarczych, ale także w dyskusjach na temat ram instytucjonalno-prawnych dla polityki stabilizacyjnej.

2. Światowy cykl koniunkturalny w okresie do II wojny światowej

Występowanie cyklu światowego w okresie do I wojny światowej wydaje się nie budzić wątpliwości. Wystarczy porównać ustalenia takich ekonomistów, jak W.W. Rostow [1978], J.A. Estey [1959] czy L. Mendelson [1959], zestawione w tab. 1.

Tabela 1. Daty załamania w gospodarce brytyjskiej oraz światowej w okresie od 1825 r. do I wojny światowej

Lata powszechnych kryzysów nadprodukcji w brytyjskiej gospodarce według Mendelсона	Daty górnych punktów zwrotnych dużych cykli w brytyjskiej gospodarce według Rostowa	Daty kryzysów o zasięgu światowym, według Esteya, i kraje biorące w nich udział
1825	1825	1825 (Anglia i USA)
1836	1836	1837 (Anglia, USA i Francja)
1847	1847	
1857	1854	1857 (Anglia, USA, Francja i Niemcy)
1866	1866	
1873	1873	1873 (Anglia, USA, Francja, Niemcy i Austria)
1882	1883	1882-1884 (te same gospodarki co w 1873)
1890	1890	1890-1891 (10 gospodarek*)
1900	1900	1901 (15 gospodarek*)
1907	1907	1907-1908 (15 gospodarek*)
1914	1913	1912-1913 (12 gospodarek*)

* na 17 gospodarek badanych.

Źródło: [Mendelson 1959 t. 1, s. 91; Rostow 1978, s. 315; Estey 1959, s. 94].

Różnice występują jedynie w klasyfikowaniu niektórych załamania. J.A. Estey nie odnotował mianowicie wystąpienia kryzysów gospodarki światowej w latach 1847 i 1866, które były datami kryzysów w Wielkiej Brytanii. W odniesieniu do 1847 r. nie wydaje się to słuszne. Zgodnie z opracowaniem W.W. Rostowa [1978, s. 324], w 1847 r. górny punkt zwrotny wystąpił w gospodarce brytyjskiej i amerykańskiej, natomiast we francuskiej rok wcześniej. Wychodzenie z kryzysu następowało we wszystkich tych gospodarkach równocześnie – w 1848 roku. Jeśli się zważy, że były to wówczas jedyne gospodarki, w których istniały warunki sprzyjające cykliczności, to światowy charakter tego załamania wydaje się bezsporny.

Światowy zasięg załamania, które w 1866 r. dotknęło Wielką Brytanię, budzi jednak wątpliwości. Wystąpienie i nasilenie się objawów kryzysu odbywało się od kwietnia 1865 r. do listopada 1867 r. w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, natomiast w gospodarce Niemiec już nawet w 1863 roku. Podobnie terminy wychodzenia z pokryzysowej depresji były dość od siebie odległe.

Jeśli chodzi o okres między wojnami światowymi, to kontrowersji co do światowego zasięgu nie budzą kryzysy ogólnej nadprodukcji z lat 1920-1921 oraz 1929-1932. Z opracowania czołowych analityków National Bureau of Economic Re-

search w Nowym Jorku A.F. Burnsa i W.C. Mitchella [1946] wynika ponadto, że między tymi kryzysami rozwój przebiegał w sposób, który mógłby świadczyć o desynchronizacji cyklu, pod warunkiem oczywiście postawienia znaku równości między cyklem i koniunkturą gospodarczą. W latach 1921-1929 bowiem, gdy jedne kraje rozpoczynały koniunkturalne osłabienie, w innych notowano przyspieszenie wzrostu. Burns i Mitchell fakty te rejestrowali jako górne i dolne punkty zwrotne w cyklach mniejszych. Termin „cykl koniunkturalny” odnosili jednak konsekwentnie do wszystkich występujących w gospodarce oscylacji o okresie dłuższym niż rok.

Powyższe porównania upoważniają do wniosku, że periodyczne kryzysy ogólnej nadprodukcji w okresie do II wojny światowej wykazywały tendencję do umiędzynarodowienia. Tendencja ta, jakkolwiek dostatecznie wyraźna, aby można było sformułować powyższy wniosek, nie zawsze przejawiała się w sposób jednoznaczny. Niska jakość oraz ograniczona ilość materiału statystycznego, który był dostępny przed wprowadzeniem systemu rachunkowości społecznej, z pewnością zwiększały niebezpieczeństwo błędnej klasyfikacji ówczesnych kryzysów. O tym, że nie dochodziło do tego jednak zbyt często, zadecydowała wyróżniająca się głębokość kryzysów ogólnych. Ze względu na swoją dynamikę kryzysy te nazywane były często krachami lub panikami.

3. Cykle koniunkturalne po II wojnie światowej

Po II wojnie światowej, na skutek zmniejszenia się amplitudy wahań w cyklu inwestycyjnym, sytuacja się zmieniła. Pojęcie „kryzys” zostało prawie zupełnie wyparte przez określenie „recesja”. Upowszechniło się przekonanie o desynchronizacji (czy dezintegracji) światowego cyklu koniunkturalnego. Niejednokrotnie tezę o dezintegracji światowego cyklu wspierano analizą koniunktury obejmującą jedynie okres kilkuletni. Oczywiście jest, że jeśli w okresach między właściwymi kryzysami ogólnej nadprodukcji występują nieperiodyczne naruszenia równowagi gospodarczej, to przebieg koniunktury w poszczególnych krajach może mieć bardzo zindywidualizowany przebieg. Powodują je jednak czynniki o charakterze lokalnym, które nie są elementami ogólnej prawidłowości.

Z powyższych rozważań wynika bardzo wyraźnie, że w zmuśnionym procesie weryfikacji tezy o działaniu mechanizmu synchronizacji narodowych cykli koniunkturalnych w cykl koniunkturalny o zasięgu światowym konieczne jest ustalenie, przynajmniej w odniesieniu do ważniejszych gospodarek, które z występujących w nich wahań w ogólnej koniunkturze były przejawem cyklu, a które miały charakter przypadkowy z punktu widzenia tej prawidłowości rozwoju. Wyniki badań z tego zakresu dotyczące gospodarek Stanów Zjednoczonych oraz Republiki Federalnej Niemiec dostarczyły podstaw do sporządzenia zestawienia terminów periodycznych załamów produkcji po II wojnie światowej, które zaprezentowano w tab. 2¹.

¹ Szczegółową charakterystykę przyczyn zmian w ogólnej koniunkturze w poszczególnych latach okresu powojennego w tych krajach można znaleźć w [Polszakiewicz 2005, s. 189-208].

Tabela 2. Daty wystąpienia dolnych punktów zwrotnych w cyklach koniunkturalnych Niemiec i Stanów Zjednoczonych po II wojnie światowej

RFN	USA
–	1949
1957	1957-1958
1966-1967	1967
1974-1975	1974-1975
1981-1982	1981-1982
1992-1993	1990-1991
2001-2003	2001-2002

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Statistisches Bundesamt Deutschland oraz Department of Commerce, Bureau of Economic Analysis and International Administration.

Zestawienie to sugeruje z pewnością występowanie wysokiej synchronizacji cyklu w przypadku tych dwóch gospodarek. Bardziej szczegółowa analiza wskaźników makroekonomicznych dowodzi natomiast, że w przebiegu powyższych cykli występowały krótkotrwałe zakłócenia, które w dotychczasowej historii nie były czymś niezwykłym.

Odmienność rozwoju gospodarczego RFN i USA w okresie bezpośrednio powojennym wynikała przede wszystkim z różnych konsekwencji wojny dla tych gospodarek. Długotrwały kryzys w sferze działalności inwestycyjnej w Niemczech w okresie od 1945 do połowy 1948 r. przeszkodził tam w narastaniu warunków nadprodukcji. Pierwsze powojenne ożywienie zostało zapoczątkowane po przeprowadzonej w czerwcu 1948 r. reformie walutowej. Ożywienie to, na skutek niskiego stopnia wykorzystania mocy wytwórczych, było napędzane głównie przez inwestycje o charakterze modernizacyjnym. W gospodarce amerykańskiej silnie rozbudowany podczas wojennego ożywienia potencjał wytwórczy stworzył warunki do wybuchu w odpowiednim czasie kryzysu nadprodukcji. Spośród ważniejszych gospodarek kryzys nadprodukcji dotknął w 1949 r. tylko Stany Zjednoczone. Cały świat oprócz Stanów Zjednoczonych doświadczał wówczas braku, a nie nadmiaru towarów.

Zakłócenia w przebiegu cykli koniunkturalnych w Niemczech. Wyraźne zakłócenia w przebiegu cyklu koniunkturalnego w niemieckiej gospodarce wystąpiły jedynie w cyklach drugim i trzecim. Wyrażały się one w znacznej redukcji dynamiki wzrostu wolumenu inwestycji w urządzenia, któremu towarzyszyło także osłabienie tempa wzrostu produkcji. Te wahnięcia w ogólnej koniunkturze charakteryzowały się jednak o wiele mniejszą amplitudą niż załamania określone przez nas jako właściwe kryzysy ogólnej nadprodukcji. Większość praktyków badania koniunktury gospodarczej określiłaby je z pewnością jako przejaw występowania cykli mniejszych. Nieznacznej deformacji uległ także przebieg cyklu szóstego.

Szczegółowa analiza czynników, które leżały u podłoża wspomnianych deformacji, pozwoliła na ustalenie, że:

1. Redukcja dynamiki wzrostu działalności inwestycyjnej w latach 1962-1963 była spowodowana osiągnięciem granic zdolności produkcyjnych, z towarzyszącymi temu zmianami rentowności². W roku 1960 gospodarka niemiecka po raz pierwszy osiągnęła tzw. próg pełnego zatrudnienia. Oznacza to, że liczba zgłoszonych wolnych miejsc prac przekroczyła liczbę zarejestrowanych bezrobotnych. Stało się to podstawą skutecznych rewindykacji płacowych. Powstała sytuacja, w której przez dwa lata (1961-1962) tempo wzrostu płac w przemyśle w przeliczeniu na jedną roboczogodzinę było ponaddwukrotnie wyższe od dynamiki wzrostu godzinowej wydajności pracy³. Odpowiedzią rządu na naciski inflacyjne spowodowane tą sytuacją było podjęcie działań z zakresu polityki deflacyjnej. Do ochłodzenia koniunktury inwestycyjnej przyczynił się ponadto kryzys strukturalny, który objął wówczas niektóre bardzo ważne gałęzie przemysłu. Były to głównie gałęzie związane z przemysłem metalurgicznym, a mianowicie⁴:

- produkcja żelaza i stali,
- formowanie stali,
- odlewnictwo żelaza i stali,
- przemysł konstrukcji stalowych i z metali lekkich,
- przemysł metali kolorowych.

2. Ochłodzenie koniunktury inwestycyjnej w latach 1971-1972 było następstwem niezwykle gwałtownego ożywienia koniunkturalnego w latach 1968-1969. Podniosło ono stopień wykorzystania mocy wytwórczych przemysłu do 99,3%⁵. Liczba zgłoszonych wolnych miejsc pracy przekroczyła liczbę poszukujących pracy ponadpięciokrotnie. Po fali strajków nastąpiło przyspieszenie dynamiki wzrostu stawek godzinowych w przemyśle z 5,5% w 1968 r. do 9,9% w 1969 r. i 17,6% w 1970 roku⁶. Nastąpiły niekorzystne zmiany w dynamice zysków. Pociągnęło to za sobą ochłodzenie koniunktury inwestycyjnej już w II kwartale 1971 roku.

3. Przebieg załamania w cyklu inwestycyjnym zapoczątkowanym w II kwartale 1991 r. został mocno zakłócony konsekwencjami połączenia obu państw niemieckich. Z charakteru tych zakłóceń wynikał przede wszystkim wzrost udziału wydatków publicznych w produkcie krajowym z 45,1% w 1990 r. do 49,6% w 1993 roku⁷. Z jednej strony ten egzogeniczny wzrost wydatków opóźnił wejście w załamanie cykliczne (w gospodarce amerykańskiej rozpoczęło się ono już w 1990 r.), a z drugiej spowodował nasilenie procesów inflacyjnych. Wystąpiły niekorzystne

² Dynamika wzrostu wolumenu inwestycji w urządzenia, które są podstawą rozwinięcia inwestycyjnego cyklu koniunkturalnego, uległa redukcji z 11,5% w 1961 r. do 4,8% w 1962 r. i 1,9% w 1963 r. (dane za: Statistisches Bundesamt Deutschland).

³ Por. „Wirtschaft und Statistik” 1964 nr 2, s. 102; 1966 nr 2, s. 124.

⁴ Por. „Wirtschaftskonjunktur” 1970 nr 3 (dodatek 2: Zahlen zur Branchenkongunktur).

⁵ W gałęziach produkujących dobra inwestycyjne nawet do 99,9% („Vierteljahrshefte zur Wirtschaftsforschung” 1970 nr 4, s. 259).

⁶ „Wirtschaft und Statistik” 1970 nr 2, s. 84; 1972 nr 2, s. 106.

⁷ OECD – „Economic Outlook”, December 1995 vol. 58, s. A31.

zmiany w jednostkowych kosztach pracy oraz w zyskach. Wejście w słabe ożywienie koniunkturalne nastąpiło dopiero w II połowie 1994 r., ponad dwa lata później niż miało to miejsce w cyklu amerykańskim.

Podsumowując, zakłócenia przebiegu niemieckich cykli koniunkturalnych (drugim i trzecim) powodowane były osiągnięciem przez gospodarkę granic zdolności wytwórczych⁸. W miarę narastania fali uruchomień nowych projektów inwestycyjnych powstawały warunki do ponownego przyspieszenia dynamiki wzrostu inwestycji. Efekty popytowe tego przyspieszenia okazywały się jednak zbyt słabe w stosunku do dynamiki wzrostu mocy produkcyjnych. W ostatnich trzech cyklach tego rodzaju zakłócenia nie wystąpiły. Obumieranie stosunkowo słabego procesu kumulacyjnego następowało, zanim gospodarka osiągnęła granice zdolności produkcyjnych. W rezultacie cykl inwestycyjny rozwijał się dość typowo, nie stwarzając problemów z datowaniem kryzysów ogólnej nadprodukcji.

Zakłócenia w przebiegu cykli koniunkturalnych w Stanach Zjednoczonych. Już pobieżna analiza powojennych wskaźników makroekonomicznych dla Stanów Zjednoczonych upoważnia do stwierdzenia, że w tej gospodarce aż do połowy lat siedemdziesiątych cykliczne i niecykliczne załamania w cyklu inwestycyjnym nie różniły się od siebie tak wyraźnie amplitudą i czasem trwania, jak to było w Niemczech. Niecykliczności danego załamania można zatem dowieść pod warunkiem, że znajdzie się wśród czynników egzogenicznych (i w tym sensie przypadkowych w stosunku do podstawowego mechanizmu cyklu) wystarczająco przekonujące wyjaśnienie zarejestrowanego przez wskaźniki makroekonomiczne wahnięcia w dół. Szczegółowa analiza czynników kształtujących sytuację koniunkturalną w poszczególnych latach powojennego okresu rozwoju gospodarki amerykańskiej pozwoliła ustalić, że⁹:

1. Załamanie w 1952 r. wynikało z napięć i dysproporcji powstałych w trakcie intensywnej militaryzacji gospodarki w następstwie konfliktu koreańskiego. Dążenie do łagodzenia procesów inflacyjnych oraz zapewnienia odpowiedniego strumienia dochodów niezbędnych do sfinansowania rosnących znacznie wydatków budżetowych spowodowało, że zyski po opodatkowaniu spadły w 1951 r. o 13,7%, natomiast budżet państwa zamknął się sporą nadwyżką.

2. Załamanie w 1954 r. było spowodowane silną redukcją rządowych zakupów dóbr i usług w związku z zakończeniem konfliktu koreańskiego.

3. Jedynym wyjaśnieniem znacznej redukcji działalności inwestycyjnej w latach 1957-1958 może być ogólna nadprodukcja spowodowana szybszym wzrostem zdolności produkcyjnych niż popytu finalnego. Zmiany w wydatkach budżetowych tym razem nie tylko nie mogły być czynnikiem wyzwalającym kryzys, lecz nawet złagodziły jego przebieg. Na skutek znacznego wzrostu wydatków budżetowych

⁸ Analizę znaczenia zdarzeń przypadkowych dla zmian w produkcie krajowym brutto w dłuższej perspektywie czasu można znaleźć w [Metz 1998].

⁹ Jej rozwinięcie można znaleźć w [Polszakiewicz 2005, s. 198-205].

nadwyżka budżetowa została bowiem w 1957 r. zredukowana, a w 1958 r. pojawił się deficyt.

4. Załamanie w dynamice wzrostu działalności inwestycyjnej w latach 1960-1961 spowodowane zostało niekorzystnymi zmianami w dziedzinie rentowności produkcji. W roku 1960 dynamika wzrostu płac godzinowych była dwukrotnie wyższa niż tempo wzrostu wydajności pracy. Wynikający stąd wzrost jednostkowego kosztu pracy nie został przy tym skompensowany przez odpowiedni wzrost cen. Był to w znacznej mierze skutek ograniczeń pieniężnych i fiskalnych. W tej sytuacji redukcji uległy marże zysków.

5. W roku 1967 wystąpiło dość łagodne, jak na warunki cyklu amerykańskiego, załamanie, które jednak zostało przez nas zaliczone do grupy cyklicznych (por. tab. 2). Przyczyny, które nie dopuściły do uzewnętrznienia się kryzysu nadprodukcji w dostatecznie wyraźnej formie, miały charakter autonomiczny w stosunku do wewnętrznego mechanizmu cyklu. W lipcu 1965 r. prezydent Stanów Zjednoczonych ogłosił decyzję o eskalacji działań wojennych w Wietnamie. Fala zamówień militarnych wytworzyła w latach 1965-1966 atmosferę boomu ekonomicznego. Z przeprowadzonych analiz symulacyjnych wynika, że gdyby nie eskalacja wydatków typu militarnego, gospodarka amerykańska wkroczyłaby w przewlekłą recesję już wiosną 1966 roku. Ustalono ponadto, że wpływ wojny na wielkości makroekonomiczne osiągnął szczyt w 1968 r. [Eckstein 1978, s. 25]. W rezultacie załamanie działalności inwestycyjnej w 1967 r. było, jak na kryzys ogólnej nadprodukcji, krótkotrwałe i niezbyt głębokie.

6. Osłabienie koniunktury gospodarczej w latach 1970-1971 zostało spowodowane głównie silną redukcją budżetowych wydatków militarnych. W roku 1969 budżet państwa zamknął się, po raz pierwszy od szeregu lat, wysoką, ponaddziesięciomiliardową nadwyżką [*Economic Report...* 1979, s. 25]. Impulsy osłabiające ogólną aktywność gospodarczą płynęły także ze strony dwóch innych egzogenicznych źródeł popytu, a mianowicie inwestycji mieszkaniowych oraz salda bilansu handlowego.

7. W roku 1979 wystąpił drugi szok naftowy, a System Rezerw Federalnych w końcu tego roku przystąpił do realizacji niezwykle twardej antyinflacyjnej polityki pieniężnej. Dolarowa stopa procentowa osiągnęła wówczas swój historycznie najwyższy poziom. Stało się to podstawą cofnięcia w działalności inwestycyjnej w 1980 r., jednak właściwe cykliczne załamanie wystąpiło dopiero w 1982 roku.

8. Najmniej zakłócony przez czynniki egzogeniczne był, jak dotąd, przebieg cyklu szóstego. Nie pojawiają się w związku z tym żadne wątpliwości co do datowania ogólnych kryzysów nadprodukcji w latach dziewięćdziesiątych.

Podsumowując, w amerykańskiej gospodarce bodźce popytowe emitowane były nie tylko przez cykl inwestycyjny, lecz także przez deformujące przebieg tego cyklu rzeczywiste i przewidywane zakupy rządowe. Silne zmiany tych zakupów wynikały przede wszystkim z militarnych zachowań Stanów Zjednoczonych jako

wielkiego mocarstwa¹⁰. Jedynie osłabienia koniunktury w latach 1960-1961 oraz 1980 były konsekwencją nasilających się dysproporcji w przechodzącym w boom ożywieniu gospodarczym (w pierwszym przypadku) oraz gwałtownego zaostrzenia polityki pieniężnej (w drugim przypadku).

Synchronizacja cyklu koniunkturalnego w pozostałej części świata. Wydaje się, że przeprowadzona wyżej analiza uzasadnia przypuszczenie, że dezintegracja światowego cyklu nie jest cechą różniącą cykl powojenny od cykli z poprzednich stadiów rozwoju gospodarki rynkowej. Teza ta wymaga oczywiście dalszej weryfikacji opartej na pogłębionych badaniach teoretyczno-empirycznych, obejmujących także inne ważne gospodarki. Szczególnie dużo wątpliwości budzi przebieg rozwoju gospodarczego do końca lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku. Znany austriacki badacz cykliczności G.J. Tichy [1976, s. 73], opierając się na statystykach OECD dla trzynastu najbardziej rozwiniętych gospodarek świata: USA, Kanady, Japonii, Francji, RFN, Włoch, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Belgii, Holandii, Szwajcarii, Danii i Austrii, sporządził zestawienie dotyczące terminów występowania punktów zwrotnych w koniunkturze¹¹. W poszczególnych latach okresu 1956-1972 liczba krajów, w których w danym roku wystąpił dolny punkt zwrotny, przedstawia się następująco:

1956 – 0,	1965 – 3,
1957 – 1,	1966 – 1,
1958 – 9,	1967 – 5,
1959 – 3,	1968 – 6,
1960 – 0,	1969 – 0,
1961 – 2,	1970 – 1,
1962 – 1,	1971 – 2,
1963 – 7,	1972 – 4.
1964 – 0,	

Komentując powyższe wyniki, Tichy [1976, s. 73] stwierdza: „Międzynarodowa jednolitość jest zbyt wyraźna, aby można ją było przypisać tylko przypadkowym wpływom. Z drugiej jednak strony nie jest ona tak duża, aby rzeczywiście można było mówić o międzynarodowym cyklu koniunkturalnym jako odrębnym zjawisku”.

Wydaje się, że światowy zasięg załamania gospodarczego w 1958 r. jest dość jednoznaczny. W dziewięciu spośród trzynastu badanych gospodarek wystąpił wówczas dolny punkt zwrotny, natomiast w czterech pozostałych – w roku poprzed-

¹⁰ W wielu dotychczasowych badaniach szeroko zajmowano się problemem cyklu politycznego w USA. Dostrzegano jego oznaki w związkach między terminami wyborów a zmianami takich podstawowych wskaźników makroekonomicznych, jak stopa wzrostu realnych rozporządzalnych dochodów na 1 mieszkańca, stopa inflacji oraz stopa bezrobocia. Można tu wymienić np. [Nordhaus 1975; Clark i in. 1998].

¹¹ Ustalenia dotyczące terminów występowania punktów zwrotnych w koniunkturze oparto na zmianach w stopniu wykorzystania zdolności produkcyjnych.

nim lub następnym. Jeśli sięgnąć do publikacji z tamtego okresu zawierających analizy zmian koniunkturalnych, to uderza powszechność opinii o tym, że gospodarki kapitalistyczne przeżywały wówczas pierwszy powojenny kryzys o zasięgu światowym¹². Natomiast w latach 1967-1968 w jedenastu gospodarkach (spośród trzynastu) zarejestrowano wystąpienie dolnego punktu zwrotnego, przy czym w dwunastu nastąpiło to między IV kwartałem 1966 r. a IV kwartałem 1968 roku [Tichy 1976, s. 141].

Jeśli chodzi o załamania gospodarcze w latach 1974-1975 oraz 1981-1982, to ich światowy zasięg nie budzi najmniejszych wątpliwości ani wśród teoretyków, ani wśród praktyków badania koniunktury (A. Ahnefeld, J.L. Gutierrez-Camara, J. Scheide, N. Walter; E. Kubiak). Potwierdzają to również dane z tab. 3.

Tabela 3. Dynamiki wzrostu wolumenów produktu krajowego brutto oraz prywatnych inwestycji brutto (bez inwestycji mieszkaniowych) w krajach OECD (bez USA) w latach 1973-1993

Rok	PKB	Inwestycje
1973	6,5	10,5
1974	1,5	-2,4
1975	0,6	-4,8
1976	4,5	2,4
1977	3,3	2,7
1978	3,7	3,9
1979	4,3	7,4
1980	2,2	5,2
1981	1,5	-0,4
1982	1,3	-1,0
1983	2,1	-0,3
1984	3,4	5,7
1985	3,5	8,0
1986	2,8	5,3
1987	3,3	7,7
1988	4,6	11,4
1989	3,8	10,8
1990	3,4	5,9
1991	1,9	1,0
1992	1,6	-0,6
1993	2,7	3,6

Źródło: OECD Wirtschaftsausblick, Paris, Juni 1992, vol. 51, s. 133, 136, 199, 204.

Po wyjściu z załamania w 1983 r. większość krajów OECD znalazła się w fazie ożywienia przechodzącego w rozkwit. Okres pomyślnej koniunktury zakończył się dopiero w 1991 roku. Gospodarka światowa wkroczyła w trwające dwa lata zała-

¹² W polskiej literaturze zob. np. [Szeworski 1981, s. 52].

manie aktywności inwestycyjnej. Wskaźniki makroekonomiczne obejmujące całą grupę krajów OECD nie odnotowały zakłóceń w przebiegu zapoczątkowanego w 1993 r. ożywienia gospodarczego aż do 2000 r. włącznie. W roku 2001 dynamika wzrostu wolumenu produktu krajowego brutto obniżyła się z 3,9% w 2000 r. do 0,9%, w roku następnym, natomiast wolumen inwestycji brutto cofnął się o 1,7%, wobec wzrostu o 5,2% w roku poprzednim¹³. W latach 2001-2002 wyraźnego osłabienia koniunktury inwestycyjnej nie odnotowała jedynie Grecja i Węgry, natomiast w Hiszpanii, Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Danii i Czechach miało ono dość łagodny przebieg.

3. Zakończenie

Cykl koniunkturalny jest zjawiskiem bardzo złożonym. Świadczy o tym chociażby różnorodność jego interpretacji teoretycznych¹⁴. W praktycznych badaniach koniunktury przez cykl koniunkturalny rozumie się najczęściej sekwencję ruchu zwykłego i niżkowego, rejestrowaną przez główne wskaźniki makroekonomiczne. W niniejszym opracowaniu przyjęto, że nie każde następstwo zwykłego i niżkowego ruchu w ogólnej koniunkturze musi być równoznaczne z wystąpieniem pełnego cyklu. Jednakże ze względu na podobieństwo zewnętrznej formy regularnych cykli oraz wahań będących rezultatem działania czynników zakłócających podstawową prawidłowość, identyfikacja cyklu wymaga przeprowadzenia wnikliwej analizy na podstawie danych statystycznych. Tego rodzaju analizę przeprowadzono w odniesieniu do dwóch bardzo ważnych gospodarek: Stanów Zjednoczonych i Niemiec. Stwierdzono tu występowanie daleko posuniętej równoczesności w występowaniu konstytuującej fazy cyklu koniunkturalnego, jaką są kryzysy ogólnej nadprodukcji. Pełna weryfikacja tezy o synchronizacji światowego cyklu koniunkturalnego po II wojnie światowej wymagałaby podobnego stopnia szczegółowości w analizie zmian w ogólnej koniunkturze także w innych gospodarkach. W tym zakresie w niniejszym opracowaniu ograniczono się tu jedynie do pewnych, opartych na bardzo ogólnym spojrzeniu na dane statystyczne, sugestii. Wszystko wskazuje na to, że obserwowany od połowy lat siedemdziesiątych odwrót od antycyklicznego interwencjonizmu państwowego poprzez zwiększenie amplitudy cyklu przywróci cyklicznym zmianom wiele z ich dawnej, klasycznej jednoznaczności.

¹³ „Kwartalnik Statystyki Międzynarodowej” 2003 nr 4, s. 8 i 10.

¹⁴ W ostatnim trzydziestoleciu duży rozgłos zyskała teoria realnego cyklu koniunkturalnego w rozmaitych swoich odmianach (por. np. [Kydländ, Prescott 1982, s. 1345-1350; Hansen 1982, s. 309-328; McCallum 1989; Aghion, Hewitt 1998; Benhabib, Wen 2003; Cogley, Nason 1995; Greenwood, Hercowitz, Hoffman 1998]). W kwestii rozterek współczesnych teoretyków i praktyków badania wahań w ogólnej koniunkturze gospodarczej warto też zwrócić uwagę na opracowania: [Zarnowitz 1985, s. 523-576; 1997, s. 157-183].

Literatura

- Aghion P., Hewitt P., *On the Macroeconomic Effects of Major Technological Change*, [w:] *General Purpose Technologies and Economic Growth*, red. E. Helpman, The MIT Press, Cambridge 1998.
- Benhabib J., Wen Y., *Indeterminacy, Aggregate Demand and the Real Business Cycle*, New York University 2003.
- Burns A.F., Mitchell W. C., *Measuring Business Cycles*, „Studies in Business Cycles” 1946 nr 2.
- Clark i in., *International and Domestic Constraints on Political Business Cycles in OECD Economies*, „International Organization” 1998 vol. 52 nr 1.
- Cogley T., Nason J., *Output Dynamics in Real Business Cycles Models*, „American Economic Review” 1995 vol. 85.
- Eckstein O., *The Great Recession. With Postscript on Stagflation*, Amsterdam-New York-Oxford 1978.
- Economic Report of the President Transmitted to the Congress*, Washington 1979.
- Estey J.A., *Cykle koniunkturalne*, Polskie Wydawnictwo Gospodarcze, Warszawa 1959.
- Greenwood J., Hercowitz Z., Hoffman G., *Investment, Capacity Utilization and the Real Business Cycle*, „The American Economic Review” 1998 vol. 78.
- Hansen G. D., *Invisible Labor and Business Cycle*, „Journal of Monetary Economics” 1982 vol. 16.
- Kydland F., Prescott E. C., *Time to Build and Aggregate Fluctuations*, „Econometrica” 1982 vol. 50.
- McCallum B., *Real Business Cycle Models*, [w:] *Modern Business Cycle Theory*, red. R.J. Barro, Harvard University Press, Cambridge (MA) 1989.
- Mendelson L., *Teoria i historia kryzysów i cykli ekonomicznych*. T. 1-3, PWN, Warszawa 1959.
- Metz R., *Stochastic Shocks and Their Impact on the Development of German Gross Domestic Product From 1850-1990*, „Jahrbücher für Nationalökonomie und Statistik” 1998, H. 3, Bd. 217.
- Nordhaus W., *The Political Business cycle*, „Review of Economic Studies” 1975 vol. 130.
- Polszakiewicz B., *Periodyzacja współczesnego cyklu koniunkturalnego jako przesłanka efektywnej polityki stabilizacji*, [w:] *Ład instytucjonalny w gospodarce*, red. B. Polszakiewicz, J. Boehlke, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 2005.
- Rostow W.W., *The World Economy. History and Prospect*, Austin, London 1978.
- Szeworski A., *Zmiany przebiegu cyklu w ostatnim trzydziestoleciu (na przykładzie gospodarki Stanów Zjednoczonych)*, Instytut Koniunktur i Cen, Warszawa 1981.
- Tichy G.J., *Konjunkturschwankungen. Theorie, Messung, Prognose*, Springer Verlag, Berlin-Heidelberg-New York 1976.
- Zarnowitz V., *Recent Work on Business Cycles in Historical Perspective: a Review of Theories and Evidence*, „Journal of Economic Literature” 1985 vol. 23.
- Zarnowitz V., *Beobachtung und Beurteilung von Konjunkturzyklen. Gründe für ihre Bedeutung*, „Ifo-Studien” 1997 nr 4.

SYNCHRONISATION OR DISINTEGRATION OF A WORLD BUSINESS CYCLE?

Summary

This article contains an attempt at an identification of a world business cycle as a WW II phenomenon that is also present in today's economy. The recurrence of overproduction cycles has been adopted as a synchronisation criterion. The economies of the USA and Germany have been analysed in detail. As far as other economies are concerned, only some quite synthetic suggestions have been made.